

## 19a. Jak rozpoznać fałszywych proroków (Mt 7,15-23)

<sup>15</sup>Wystrzegajcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, ale wewnątrz są drapieżnymi wilkami.

<sup>16</sup>Poznacie ich po owocach. Czy zbierają z cierni winogrona lub z ostu figi?

<sup>17</sup>Każde zdrowe drzewo rodzi dobre owoce, a chore drzewo owoce złe.

<sup>18</sup>Nie może bowiem zdrowe drzewo rodzić złych owoców ani chore drzewo dobrych owoców.

<sup>19</sup>Każde drzewo, które nie rodzi dobrych owoców, nadaje się tylko do wycięcia i spalania.

<sup>20</sup>Poznacie ich zatem po owocach.

<sup>21</sup>Nie każdy, kto mówi do Mnie: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebios, ale ten, kto spełnia wolę Mego Ojca, który jest w niebie.

<sup>22</sup>W owym dniu wielu Mi powie: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy w Twoim imieniu, czy w Twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów i w Twoim imieniu nie dokonaliśmy wielu cudów?

<sup>23</sup>Wtedy im oświadczę: Nigdy was nie znałem, odstąpcie ode Mnie wy, którzy się dopuszczacie bezprawia.

Wcześniej w Kazaniu na Górze Jezus ostrzegał przed zewnętrznymi atakami na Kościół, czyli przed prześladowaniami. Teraz ostrzega przed atakami od wewnątrz. Mówi, aby „**wystrzegać się fałszywych proroków**” (w. 15). Głównie chodzi o tych, którzy przemawiają w samych szeregach Kościoła. Wypowiadają **biblijne półprawdy** i odprowadzają ludzi od Boga. W tych sprawach potrzeba rozeznania.

Wbrew współczesnemu upodobaniu ludzi do akceptowania przekonań nie przystających do siebie, istnieje zasadnicza różnica pomiędzy tym, co prawdziwe, a tym, co fałszywe, i tę różnicę należy dostrzegać.

\* „Nie można utożsamiać rzeczywistości z prawdziwością i prawomocnością.

W czasie niezliczonych doświadczeń religijnych, urok potężnych zjawisk duchowych znacznie przewyższa ich prawomocność” (Os Guinness „The Dust of Death”, 1973

Termin “prorok” obejmuje tutaj wszystkich, którzy wypowiadają się “w imieniu Pana”. To nie tylko ci, którzy twierdzą, iż otrzymali służbę prorocką w wąskim tego słowa znaczeniu, ale wszyscy, którzy mówią w imieniu Boga, czyli pastory, nauczyciele Słowa Bożego, ewangelisti i kaznodzieje. Służbę każdego z nich należy poddać ocenie, a w słowach, które głoszą, odróżnić prawdę od fałszu.

Jezus **bardzo poważnie** ostrzega przed fałszywymi prorokami. Nazywa ich “**drapieżnymi wilkami**” (w. 15). **Wilk jest naturalnym wrogiem owiec**. W wielu miejscach Biblii to porównanie wilka i owiec zastosowano zarówno w odniesieniu do ludzi sprawujących władzę nad ludem Bożym, kierujących jego sprawami, jak i w odniesieniu do fałszywych nauczycieli,

**(Ez 22,27 BT)**

Przywódcy pośród niej są jak wilki rozdzierające zdobycz: rozlewają krew, zabijają ludzi, aby osiągnąć niesprawiedliwe zyski.

**(So 3,3 BT)**

Jego książęta są pośród niego lwami ryczącymi, sędziowie jego - wieczorem wilkami, które nic do rana nie pozostawiają.

**(Mt 10,16 BT)**

Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie!

**(J 10,12 BT)**

Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza;

**(Dz 20,25-30 BT)**

25. Wiem teraz, że wy wszyscy, wśród których po drodze głosiłem królestwo, już mnie nie ujrzycie.
26. Dlatego oświadczam wam dzisiaj: nie jestem winien niczyjej krwi,
27. bo nie uchylałem się tchórzliwie od głoszenia wam całej woli Bożej.
28. Uważajcie na samych siebie i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią.
29. Wiem, że po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając stada.
30. Także spośród was samych powstaną ludzie, którzy głosić będą przewrotne nauki, aby pociągnąć za sobą uczniów.

**Szkodzenie Bożemu ludowi to sprawa bardzo poważna.** Jezus ostrzega, że wszyscy, którzy to czynią, są jak drzewa, które zostaną **“wycięte i spalone” (w. 19)**. W Dniu Sądu powie im: **Odstąpcie ode Mnie wy, którzy się dopuszczacie bezprawia (w. 23)**.

Jak rozpoznać fałszywych proroków?

Jezus podaje dwa rodzaje sprawdzianów, z których tylko jeden potrafi ich zdemaskować.

**A. Sprawdzian niewłaściwy: patrzeć na to, co zewnętrzne**

Sprawdzian **ten** jest powierzchowny. To tak, jakby patrzeć tylko na ubranie. Jest nieskuteczny, bo “drapieżne wilki” mogą przychodzić “w owczej skórze” (w. 15). “Owca skóra” może się odnosić do publicznego wyznawania wiary. Jezus stwierdza: *Nie każdy, kto mówi do Mnie: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebios, ale ten, kto spełnia wolę Mego Ojca, który jest w niebie* (w. 21). Samo wyznawanie wiary nie wystarcza. **Znać chrześcijański żargon i recytować chrześcijańskie formułki to za mało.**

**Tzw. owcza skóra może też dotyczyć działalności nadnaturalnej.** Jezus ostrzega:

W owym dniu wielu Mi powie: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy w Twoim imieniu, czy w Twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów i w Twoim imieniu nie dokonywaliśmy wielu cudów? Wtedy im oświadczę: Nigdy was nie znałem, odstąpcie ode Mnie wy, którzy się dopuszczacie bezprawia **(w. 22-23)**.

Należy jednak zaznaczyć, że Jezus nie krytykuje posługi, jako takiej. Oczekuje wręcz, że jego naśladowcy będą “prorokować”, “wypędzać demony” i “czynić cuda”. Sam tekst Mateusza dowodzi, że taka służba była w Kościele praktykowana. **Jednak – podkreślmy to mocno - sama w sobie nie jest wystarczającym dowodem prawdziwości proroka.**

**B. Sprawdzian właściwy: patrzeć na to, co wewnętrzne**

**Jezus podaje jedyny skuteczny sprawdzian, a nawet dwukrotnie go powtarza:** **“Poznacie ich po owocach” (w.16.20)**. Nie mówi: Poznacie ich po korzeniach.

Niektórzy proponują, aby dzieło Boże oceniać na podstawie jego genezy, korzeni, żeby dochodzić, kto był w nie zaangażowany na początku. Nie taki sprawdzian podaje Jezus. Zresztą nie można go zastosować, bo cały problem z korzeniami polega na tym, że są pod ziemią. Poza tym badanie czyichś korzeni zabrałoby całe lata.

Natomiast owoc jest widoczny i łatwy do zbadania. Jezus to wyjaśnia szerzej:

Czy zbierają z **cierni** winogrona lub z **ostu** figi? Każde zdrowe drzewo rodzi dobre owoce, a chore drzewo owoce złe. Nie może bowiem zdrowe drzewo rodić złych owoców ani chore drzewo dobrych owoców. Każde drzewo, które nie rodzi dobrych owoców, nadaje się tylko do wycięcia i spalania **(w. 16-19)**.

Na Środkowym Wschodzie rósł **cierń**, który z daleka bardzo przypominał winorośl. Miał małe czarne jagody, do złudzenia przypominające grona. Rósł też **oset**, którego kwiaty były

podobne do figowca. Przyglądając się bliżej od razu zauważano pomyłkę, bo na cierniu nie rosną winogrona, a na krzewie ostu figi. Takie szkodliwe chwasty jak ciernie i osty nie są w stanie wydawać takich owoców jadalnych, jak winne grona i figi.

Żadne chore drzewo nie rodzi dobrych owoców.

Dobre owoce rodzi tylko drzewo, które jest w dobrym stanie.

Wynika z tego też pewna oczywistość: choć mamy być ludźmi mądrymi, którzy sprawy analizują, to nie możemy być podejrzliwi wobec każdego człowieka, wszędzie upatrując herezję. Fałszywych proroków zdradzają ich owoce, nie należy się zatem przejmować.

Jakiego owocu wypatrywać? Zwróćmy uwagę na co najmniej sześć aspektów.

### 1. Owoc charakteru: kim są

Obraz owocu podjął ap. Paweł w swoim klasycznym opisie chrześcijańskiego charakteru:

Owocem zaś Ducha jest miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Prawo nie jest przeciwko temu (**Ga 5,22-23**).

Rozwoju takich cech oczekujemy u kogos, kto jest prawdziwym chrześcijaninem i w kim zamieszkuje Duch Święty.

Jezus, rozpoczynając Kazanie na Górze, zajął się właśnie sprawą charakteru. Prawdziwy naśladowca Jezusa Chrystusa będzie rozwijał w sobie takie cechy, jakie podaje fragment **Mt 5,1-16**, a więc dostrzeżemy w nim pokorę, pragnienie sprawiedliwości, postawę miłosierdzia, łagodność, czystość i wszystkie pozostałe.

Pytanie o charakter powinno paść zwłaszcza wtedy, gdy przyglądamy się chrześcijańskim liderom. Oczywiście ideałów nie ma. Liderzy to tylko ludzie, poddani tym samym pokusom i słabościom co wszyscy. Ale należy się zastanowić, czy w ich charakterze nie ma jakiś **zakorzenionych wad**.

Na przykład wielu przywódców sekt cechuje niesłychana **arogancja**, która powinna być dla nas sygnałem ostrzegawczym. Bądźmy czujni, czy ktoś w swoim zadufaniu nie wyklucza wszystkich innych wierzących. Wiele grup sekciarskich uważa, że na świecie jedynie oni są prawdziwymi chrześcijanami.

### 2. Sposób postępowania: co robią

Jezus mówi, że do **Królestwa Niebios wejdą ci, którzy czynią wolę jego Ojca (w. 21)**. Zaś do wilków: **Odstąpcie ode Mnie wy, którzy się dopuszczacie bezprawia (w. 23)**.

**Przekonania decydują o postępowaniu.** Zachowujemy się tak, jak wierzymy. ^

Przypatrzmy się interesującym nas liderom, czy ich życie pokrywa się z nauką Jezusa: czy są prawi, uczciwi, czy miłują wrogów, jak sobie radzą z gniewem i poządlivością.

### 3. Treść ich nauki: co mówią

W dalszej części Ewangelii wg Mateusza Jezus posługuje się również obrazem owocu w odniesieniu do tego, co ludzie mówią:

Spójrzcie: Drzewo dobre, to i jego owoc jest dobry, drzewo złe, to i jego owoc jest zły. Po owocach bowiem poznaje się drzewo.

Plemię zmirowe! Jakże wy, którzy źli jesteście, możecie powiedzieć cokolwiek dobrego.

Usta mówią przeciw to, co przepełnia serce. Dobry człowiek czerpie swoje dobro ze skarbcza dobra, a zły człowiek czerpie to, co jest złe, ze skarbcza zła.

Mówię wam: W dniu sądu człowiek będzie musiał się rozliczyć z każdego niepotrzebnego słowa. Na podstawie bowiem twoich słów będziesz usprawiedliwiony lub potępiony (**Mt 12,33-37**).

W Księdze Powtórzonego Prawa, w rozdziale 13, jest zapisany jeden ze starotestamentowych sprawdzianów wiarygodności proroka. Jeśli nawet czynił on znaki i cuda, a przy tym mówił: “Chodźmy do bogów obcych”, Pismo ostrzegało: “Nie usłuchasz słów tego proroka” (**Pwt 13,2-4**). Innymi słowy, ludzie mieli sprawdzać proroka na podstawie tego, czego nauczał: czy prowadził ludzi do Boga, czy też od niego odwodził.

Trzeba ważyć wypowiedzi każdego, kto przemawiając w imieniu Boga, przeczy Bożemu Słowu. Jak słowa proroka mają się do nauki Pisma? Idźmy za przykładem mieszkańców Berei, którzy “przyjęli Słowo z całą gorliwością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają” (**Dz 17,11**).

#### **4. Ich wiezi z innymi ludzmi: czy kochają**

Okazywać miłość innym chrześcijanom – to nakaz Jezusa. Jeśli go spełniamy, czerpiemy z krzewu winorośli (Jezusa) i przynosimy owoc. Miłość i przynoszenie owocu idą w parze (**J 15,10-12**). Miłość jest pierwszym owocem Ducha wymienionym przez ap.Pawła w **Ga 5,22**.

Ostrzeżenie Jezusa, aby się wystrzegać “fałszywych proroków” należy także rozumieć w kontekście innego napomnienia, podanego wcześniej: “Nie sądźcie, abyście nie zostali osądzeni” (**Mt 7,1**).

Chodzi o **utrzymanie pewnej równowagi**, co nie jest łatwe. Ponieważ mamy się wystrzegać osądzania i potępienia innych wierzących, aby szukając drobin w ich oku, nie ignorować belki we własnym. Niektórzy nazbyt ochoczo skreślają innych chrześcijan. Pamiętajmy, że ostra krytyka, połączona z poczuciem własnej wyjątkowości jest jedną z oznak sekty. Niestety, podobne podejście widać czasem i w kręgach chrześcijańskich. Obyśmy zbyt pochopnie nie potępiali szczerych chrześcijan.

#### **5. Rezultaty ich wpływu: jakie są skutki**

Należy zapytać o rezultaty ich działalności. Jaki skutek wywierają na życie wiernych. Czy zgromadzenia, jakie tworzą, jednoczą ludzi w miłości. Czy są pełni radości, żyją w pokoju, są wierni i pełni dobroci dla innych; czy czynią dobro, są łagodni i opanowani? Czy tak kształtują ludzi i promują taki styl życia, jaki Jezus nakazał w swoim kazaniu?

Sprawdzianem głoszonych słów jest ich oddźwięk w życiu słuchaczy. Nie można oczywiście dokonywać oceny na podstawie jednego, przypuszczalnie niereprezentatywnego członka wspólnoty. Jeśli jednak spojrzymy na nią jako na całość, otrzymamy pewien obraz.

Jezus powiedział: “*Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Dopiero gdy się nauczy wszystkiego, będzie jak jego nauczyciel*” (**Łk 6,40**). Zasadnicze pytanie dotyczące kazań nie powinno brzmieć: Czy są stymulujące intelektualnie? Ani też: Czy przykłady są zabawne, a podpunkty łatwe do zapamiętania? Zapytać raczej należy: **Czy zbliżają ludzi do Boga?**

#### **6. Głębia ich więzi z Jezusem: kim są prywatnie**

W 15. rozdziale Ew. Jana, Jezus posługuje się obrazem winorośli. On jest krzewem winnym a my gałązkami. Jeśli jesteśmy blisko Jezusa, przyniesiemy dużo owocu. Bez Niego nie osiągniemy niczego. Musimy pozostawać w intymnej, bliskiej więzi z Nim, bo bez Niego

owocu nie będzie. Jezus mówi: “Beze Mnie nic nie możecie uczynić” (**J 15,5**). Dlatego w dniu ostatecznym Jezus powie fałszywym prorokom: “Nigdy was nie znałem” (**w. 23**). Nie żyli w bliskiej więzi z Jezusem Chrystusem, dlatego nie rozwinęły się owe niewidzialne korzenie, o których mowiliśmy wcześniej: **ofiarność-szczodrość nie na pokaz, modlitwa intymna, osobista, i post – zdolność do ograniczania siebie** .

Jeremiasz ostrzega przed fałszywymi prorokami, którzy mają wizje stworzone w ich własnych umysłach, a nie pochodzące od Pana. Podaje jeden ze starotestamentowych sprawdzianów prawdziwego proroka: “*Kto bowiem stał w radzie Pana, widział i słyszał Jego słowo?*” (**Jr 23,18**).

Prawdziwy prorok zna Jezusa Chrystusa, słucha go i wypowiada Jego słowo. Bóg dał nam swoje Słowo i swego Ducha, abyśmy potrafili rozeznaczyć, jaki prorok jest naprawdę posłany od Niego.